

Czas rozliczenia, czas radości

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 16, styczeń 2015 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1442

Od pierwszych dni roku przychodzi czas rozliczeń. Są to rozliczenia prozaiczne – chodzi bowiem o dzielenie się obywateli z fiskusem. Jest oczywiste, że większość z nas nie lubi tej operacji, ale z płaceniem podatków mogą być związane także, jeśli można tak powiedzieć, przyjemne chwile dla każdego dobrego człowieka. Na moment rocznego rozliczenia podatku czeka wielu ludzi i wiąże z nim wielkie nadzieje. Jak to możliwe?

Chyba każdy wie, że kwota 1% podatku może być przekazana na rzecz organizacji pożytku publicznego. Co więcej, podatnik samodzielnie wybiera, na czyją konkretnie rzecz przekazana zostanie kwota pochodząca z jego zeznania rocznego. Co ważne, przekazując 1% z własnego PIT, podatnik nie traci ani złotówki - rozdysponowuje on jedynie kwotę, którą i tak musiałby przekazać na rzecz Skarbu Państwa.

Wszystko to przemawia za tym, abyśmy przynajmniej ten jeden raz w roku pomyśleli o tych, co potrzebują wsparcia, czasem najprostszego, pozwalającego na chwilę uśmiechu, zamiast codziennego płaczu i zmartwienia. Pamiętajmy, że zawsze jest lepiej dawać, a nie brać.

Zróbmy więc tak z tym niewielkim procentem, aby stał się powodem do radości, dla których jest bardzo dużo. Jest to tak niewiele i jednocześnie bardzo wiele, a ile to zależy od nas.

Tadeusz Narkun

15.00

Od pierwszych dni roku przychodzi czas rozliczeń. Są to rozliczenia prozaiczne – chodzi bowiem o dzielenie się obywateli z fiskusem. Jest oczywiste, że większość z nas nie lubi tej operacji, ale z płaceniem podatków mogą być związane także, jeśli można tak powiedzieć, przyjemne chwile dla każdego dobrego człowieka. Na moment rocznego rozliczenia podatku czeka wielu ludzi i wiąże z nim wielkie nadzieje. Jak to możliwe?

Chyba każdy wie, że kwota 1% podatku może być przekazana na rzecz organizacji pożytku publicznego. Co więcej, podatnik samodzielnie wybiera, na czyją konkretnie rzecz przekazana zostanie kwota pochodząca z jego zeznania rocznego. Co ważne, przekazując 1% z własnego PIT, podatnik nie traci ani złotówki - rozdysponowuje on jedynie kwotę, którą i tak musiałby przekazać na rzecz Skarbu Państwa.

Wszystko to przemawia za tym, abyśmy przynajmniej ten jeden raz w roku pomyśleli o tych, co potrzebują wsparcia, czasem najprostszego, pozwalającego na chwilę uśmiechu, zamiast codziennego płaczu i zmartwienia. Pamiętajmy, że zawsze jest lepiej dawać, a nie brać.

Zróbmy więc tak z tym niewielkim procentem, aby stał się powodem do radości, dla których jest bardzo dużo. Jest to tak niewiele i jednocześnie bardzo wiele, a ile to zależy od nas.

TN

Normal 0 21 false false false PL X-NONE X-NONE